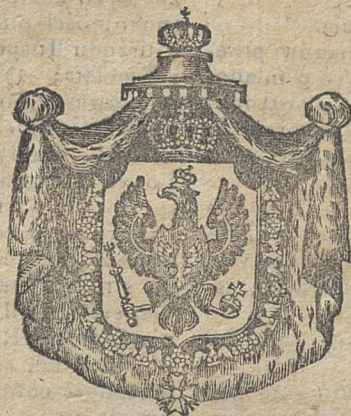


G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 126. — W Czwartek dnia 2. Czerwca 1836.

Wiadomości zagraniczne.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 21. Maja.

Spectator, gazeta Radykalistów, wierzy także pogłosce o rozwiązaniu obecnego ministerium, lubo z innych przyczyn, jak Torysowie, którym wyrzuca, że sprawy prywatne do spraw publicznych mieszają, przywołując na pamięć dawniejsze kłótnie Lorda Lyndhurst. Zdaniem Spectatora ministerium dla tego upadnie, ponieważ się nie umiało zupełnie oswobodzić od wpływu Torysów, właśnie jak dawniej wpływ Lorda Stanleja gabinet Greyowski o upadek przypisał. „Siła terazniejszego ministerium, (powiada między innymi wspomniona gazeta) zdaje się polegać na rozważaniu, t. j. na staniu spokojnie, a przy popieraniu aktów parlamentowych pokazało się, że w istocie Lord Lyndhurst pierwszym Ministrem, odkąd Lord Melbourne tytuł ten przybrał. Ale kraj już zbrzydził sobie tę Lyndhurst - Melbournską administracyą i wolałby, żeby Torysowie jawnie za czyny swoje byli odpowiedzialnymi. Zdaje się więc nam po rozstrząśnieniu wszystkich okoliczności, że Lordowi Melbourne tylko pozostaje wybór między podziękowaniem za urzędowanie a oddaleniem od niego. Wielka między tém zachodzi różnica. Jeśli go Lordowie do rezygnacyi

przymuszają, zostanie czém był, głową narodu i lubo w szeregach opozycyi potężniejszym będzie niż dawniej i w posiadaniu wszelkich środków, aby powtórnie stanąć u steru. Rozumnijsi Torysowie obawiają się też dobrowolnej rezygnacyi Melbourne; woleliby go widzieć naprzód upodłonego w opinii publicznej a potem oddalonego. Nadeszła więc dlań chwila działania i zdecydowania się.“ Podobnie osądza także Examiner położenie ministerium.

Courier donosi, iż O'Connell, spodziewając się niepomysłnego dla siebie wyroku komisyy wyznaczonej do rozpoznania prawości wyborów w Dublinie, chce dziś podać pismo, w którym składa urząd Członka Parlamentu.

W Liverpool odpawito się niedawno liczne zgromadzenie reformistów, celem poparcia bilu ministeryalnego względem reformy władz municypalnych w Irlandyi, który Izba Wyższa odrzuciła. Wypadek był tym razem inny, niż dawniej. Uchwalono dwie petycje do Króla Jmci i Izby Niższej. Globe twierdzi, iż zgromadzenie to składa się z 8,000 obywateli.

Lord Brougham, którego zdrowie znacznie się polepszyło, zamysła bawić 5 lub 6 tygodni w Lincolnshire, a potem chce wrócić z małżonką swoją do Londynu; trudno jednak, aby się znajdował na obradach Izby Wyższej.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 8. Maja.

Na wczorajszej sessji Izby Procerów przeczytano pismo Królowej, donoszące o mianowaniu Pana Chacon Ministrem marynarki. Przyjęto 38 pierwszych artykułów projektu do prawa o odpowiedzialności Ministrow, a 30ty odesłano znowu do Kommissyi.

W Izbie Prokuradorów Pan Parejo domagał się wczoraj, aby przyjęto do protokołu petycją jego przeciw sprzedaży dóbr narodowych, na co większością 38 kresek przeciw 13 zwolono.

Zapewniają, iż Bilbao jest znowu zagrożone oblężeniem.

Słychać, iż General Rotten, któremu niedawno poruczono dowództwo w Niższej Aragonii, podał prośbę o dymisję, z powodu, że nie ma potrzebnej liczby wojska.

Jest rzeczą godną uwagi, iż kiedy flota angielska na morzu Środiemnem i przy północnym brzegu Hiszpanii otrzymała rozkaz dawania wszelkiej pomocy sprawie Królowej, tymczasem przybyli tu niektórzy oficerowie angielscy, zwiedziwszy nawet obóz karolistski, i tak postępują, jak gdyby chcieli dodawać odwagi stronnikom Don Carlosa w stolicy i w innych częściach Hiszpanii.

Z dnia 15. Maja.

(Z gaz. francuzkich) — Rozwinięcie przezielenia ministeryalnego rychłej nastąpiło, aniżeli się spodziewano. Wczoraj wieczorem postanowili Ministrowie bez wyjątku, złożyć dymisję swoje w ręce Królowej. Stan rzeczy był następujący: Po świetnym zwycięstwie pod San Sebastianem postanowiło było Ministeryum Generalowi Evans w nagrodę zasług jego dać order W. Krzyża; chciano postanowienie pochwalne d. 11. Regentce doręczyć, ale przytém oraz nowy na nią wymusić programat, względem głównej treści którego już się poprzednio z stronnictwem Caballerosa, stanowiącém większość w Izbie Prokuradorów, porozumiano. General Rodil, mający względy Królowej dla planu tego pozyskać, zastał N. Panią w Prado wcale nie przychylną dyktowanemu przez Caballerosa planowi. Rejentka, o zamiarach Minisrów już zawiadomiona, nie pochwaliła kształtu i sposobu, jakim oznakę łaski Generalowi Evans dać chciano, i rozumiała, iżby stósownie do uświęconych zwyczajów wypadało kazać mu wręczyć te insygnie przez naczelnego wodza, nie zaś wprost mu je posłać. Mimo tę pierwszą klęskę chciał jednak Minister wojny głównego celu poselstwa swego dostąpić; proponował Królowej kilka środków,

zdatnych zdaniem kolegów jego do ustalenia spokojności publicznej, żądając: 1) złożenia z urzędu Inspektorów San Roman, Navarro i Espeleta; 2) oddalenia załogi z stolicy i 3) mianowania 60 nowych Procerów; na liście prezentowanych przez Ministeryum na godność tę kandydatów były imiona Espinosa, Lopes Banos i t. p. W miejsce trzech Inspektorów nastąpić mieli Lahera, Piquero i Barrutil. Królowa odmowną na to dała odpowiedź; wiedziała bowiem dobrze, od jakiego stronnictwa warunki takowe pochodziły. General Rodil, zdumiony formalnym wzbudzaniem się Rejentki, wynurzając żal swój narzekaniem zwrócił uwagę Królowej na konieczność cofnięcia się, w którejby ministeryum się znajdowało, jeśliby warunki te nie miały być przyjęte. W tej chwili ukazał się Mendizabal. Jeszcze żywiej, niż Rodil, nalegał on na Królową, wszakże nie mógł stałości jej wzruszyć ani jej do przyjęcia warunków tych nakłonić. Naprawdę kreślił obraz okropnego położenia, w którym by kraj zostawać musiał, jeśli Królowa przyzwolenia swego odmówi. Była nie ublagana; na proźby, na łzy Mendizabala odpowiedziała pokazaniem mu programatu Caballerosa, pytając się, czy te podane warunki także w klubie Caballerosa były postanowione. Ministrowie oddalili się następnie z przyrzeczeniem, że się z urzędów swoich złożą. Rejentka odpowiedziała, iż im wolno uczynić, co im się podoba. Nowe usiłowania Ministrów dnia 12., aby Królową do innego skłonić sposobu myślenia, były podobnie nadaremne. Wczoraj o godzinie 3. udali się wszyscy Ministrowie do Prado. N. Pani żadnemi proźbami złagodzić się nie dała. Powróciwszy do stolicy, postanowili na konferencyi, jeszcze raz szczęścia swego doświadczać, a gdyby i to się nie powiodło, prosić *en masse* o uwolnienie siebie od urzędów; to też istotnie nastąpiło, Rejentka proźbę ich o uwolnienie przyjęła. — Spokojność stolicy nie doznała żadnej przerwy; przecież konsygnowano wojska w koszarach. Wszakże okoliczność ta, że załoga stolicy Rejentce zupełnie ulega, przyczyni się sama przez się do utrzymania porządku. — Głoszą o petytychach na korzyść Mendizabala, które doszły Królowej. — Pan Rayneval, Posel francuzki, wcale, jak się zdawało, do spraw tych nie wpływał; ale Pan Villiers, Posel angielski, jawnie wynurzał swój udział dla sprawy Mendizabala. — Jutro odbędzie Izba Prokuradorów posiedzenie, na którym zapewne do zapalczywych przyjdzie napadów na Izbę Procerów. — W nocy na d. 13. przywieziono Biskupa Palencyjskiego z współnikami jego do tutejszego

Król. więzienia i oddano go w ręce Najwyższego Trybunału Hiszpanii i Indyów.

Szwecya.

Z Sztokholmu, dnia 17. Maja.

Statistidning ogłasza bezzasadność twierdzenia Norwęskiej gazety Morgenblad, co się tycze oszańcowania i wzmocnienia portów Christiansand i Frederiksvärn.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 13. Maja.

Król nasz i Królowa, oraz Xiężna Adalajda i Xiężniczka Francuzka Marya, wyjadą jutro do Antwerpii, z kąd wrócą, odbywając podróż na kolei żelaznej.

Królowa nasza ma z następcą tronu przedsięwziąć w przyszłym miesiącu podróż do Paryża.

Niderlandy.

Z Amsterdamu, dnia 20. Maja.

Handelsblad obejmuje długi artykuł, w którym zbijając twierdzenia innych gazet hollenderskich usiłuje dowieść, iż użycie części hollenderskiej Limburga na wynagrodzenie związku niemieckiego i agnatów nassauskich nie byłoby wcale przeciwnem prawu zasadniczemu, i że powszechne Stany mają zupełną moc upoważnić rząd do tego.

Austryja.

Z Wiednia, dnia 13. Maja.

Ułożono tu nowy text do pieśni narodowej „Boże zachowaj Cesarza.“ N. Pan raczył polecić, aby odtąd zamiast dawnego textu, nowy śpiewano.

Spodziewamy się, że Austryja przyłączy się do związku celnego prusko niemieckiego.

Karol X. uda się tego roku do Töpluz (Cieplic), a Xiężna Angoulême do Karlsbadu.

Królowa Francuzów jest ciotką N. Rodziny Cesarzkiej. Podczas zajęcia Neapolu przez Francuzów, od roku 1798 do 1802 bawiła ta Monarchini w Wiedniu razem z matką swoją, ówczasową Królową neapolitańską.

Galicja.

Z Przemyśla, dnia 20. Maja.

Dnia 10. Marca 1836. r. zakończył doczesne życie JW. Infułat Proboszcz kapituły Przemyskiej obrz. tac. X. Fajgiel Franciszek, kapłan nie tyle wiekiem obciążony, jak cnotami znakomity. Zgon jego powszechnie opłakany, napętnił serca przyjaciół smutkiem, który się dopiero przy połączeniu się z nim na lepszym świecie ukoji.

Włochy.

Z nad granicy Włoskiej, z dn. 10. Maja.

Wiadomość o podróży synów Ludwika Filipa do Niemiec, aby tam złożyć uszanowanie swoje Królowi Pruskiemu i Cesarzowi Austriackiemu, nigdzie takiego nie sprawiła wraże-

nia, jak we Włoszech. W Turynie i Modenie wierzyć jej nie chciano i powątpiewano nawet o prawdziwości podania w Monitorze. Podróż ta Królewiczów niweczy nie jedno oczekiwanie a lubo w Turynie ostatniemi czasy do nowego porządku rzeczy przyzwyczajając się zdają, to w Modenie jednak gniewu swego z powodu takowego zdarzenia przytłumić nie mogą. Wszakże Xżę Modeneński jest w niebezpieczeństwie, że zostanie nareszcie od wszystkich opuszczonym, jeśli nie pójdzie za przykładem innych mocarstw i nie uzna Ludwika Filipa. Niemoże dłużej utrzymać się przy systemacie, który lubo jest znakiem wielkiej stałości, jednak krajówi jego znaczne przynosi szkody. Zapewne więc wkrótce do okoliczności się zastosuje. Wnosząc z wzbraniań się Xięcia wstąpienia w bliższe związki familijne z Don Miguelem, przypuścić trzeba, że już odmienił swój sposób myślenia i że nadziei swojej, iż ujrzy jeszcze kiedy Don Miguela na tronie Portugalskim, się wyrzekł. Don Miguel albowiem prosił o rękę jednej z córek Xięcia Modeneńskiego, otrzymał wszelako odmowną odpowiedź. Xiężniczki Modeneńskie nie tylko są przystojne, lecz posiadają też wielki majątek; musi więc to zniweczenie projektu zaślubienia bardzo być przykrém dla Don Miguela, ile że prócz kilku dyamentów, nic z Portugalii nie ocalił.

Turcja.

Z Konstantynopola, d. 4. Maja.

Zabiegi i niespokojności w wielkorządztwie Tripolis trwają ciągle, a Porta otrzymała w ostatnich raportach pewne skazowki, że Mehmed Ali skrytym sprawcą tych zamieszek. Część floty, przeznaczonej do Tripolisu, wkrótce, albo podług podania innych, dopiero po skończeniu uroczystości ślubnych, z 2500 żołnierzami na pokładzie, puści się przez Dardanellę i wznawia się pogłoska, że oraz zwiedzi Tunis i wybrzeża Albanii. Część rzeczona składa się tylko z 12 żagli; dosyć znamienita flotta, składająca się z 3 okrętów liniowych, 11 fregat, 5 korwet i kilka innych statków, pozostanie tu, aby na pierwsze skinienie być gotową do wyjścia pod żagle.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 31. Maja zawiera między innemi ogłoszenie władzy, dotyczące się naboru wojska; oraz reskrypt Król. Ministerium spraw wewnętrznych względem kształcenia i examinowania Kommissarzów ekonomicznych; następujące doniesienia o jarmar-

kach: Na wniosek Król. Dyrektora policyi powiatu i miasta tutaj z dnia 14 Kwietnia r. b. podaje się niniejszem do wiadomości publicznej: iż wyznaczone dla miasta Stęszewa jarmarki na dzień 30. Maja i 7. Listopada r. b., zostały na dzień 13. Czerwca i 31. Października r. b. przełożone. Stosownie do wniosku Król. Urzędu radczco ziemiańskiego powiatu Poznańskiego z dnia 3. Kwietnia r. b., podaje się do wiadomości publicznej, iż wyznaczony na dzień 6. Marca r. 1837. w Stęszewie jarmark, z przyczyny jarmarku w Grodzisku tegoż dnia przypadającego, w Stęszewie odbędzie się dnia 27. Lutego 1837.; — wykaz gratyfikacji dla akuserek za rok 1835; — i następujące kroniki osobiste: Wgo Jana Żółtowskiego, dziedzica dóbr Kąsinowa i Deputowanego na sejm, obranego jednozgodnie przez Stany powiatu Szamotulskiego Deputowanym powiatowym w miejsce zmarłego posiadziela dóbr Zedlera, potwierdziliśmy. — Dotychczasowemu praktycznemu lekarzowi, operatorowi i akuszerowi Dr. Haertel w Otmachau w Szląsku powierzony został fizykat powiatu Babimostkiego w Wolsztynie, a fizyk pow. Dr. Marsch z Wolsztyna został w tymże znaczeniu do powiatu Krobskiego do Rawicza przemieszczony.

Poznań. — Dnia 25. Maja r. b. odbyły się tu w obec J.W. kommanderującego Generała, von Grolman, całego sztabu głównego i wielu oficerów ciekawe doświadczenia, kiedy na prawie ukończonęj, tak nazwanęj Montalembert wieży, na dawniejszym cmentarzu ewangelickim 3 ciężkie 12funtowe działa ustawiono, aby doświadczać trwałości podstaw działowych, ustąpienia dymu i t. p. Próba nie tylko odpowiedziała oczekiwaniom, lecz było oraz zadowalniająca rzeczą przekonać się powtórnie o wybornym stanie dział, w które fortce tutejsza opatrzona, i o zręczności artyllerzystów, wykonywających te doświadczenia. Zgromadzeni widzowie wydziwić się nie mogli gwałtownym dział tych skutkom. W odległości 800 kroków ustawiono tarczę, $3\frac{1}{2}$ stóp wielkości, którą drugim wystrzałem zwalono; toż samo nastąpiło przy 5 i 7. wystrzale, aż przy końcu doświadczeń dwie żerdzie (Distance-Stangen) grubości 3", stojące w kierunku linii wystrzału, zgruchotano.

Z Halberstadt, dnia 10 Maja. — Miasto nasze miało zaszczyt widzieć Xiążąt Orléans i Nemours w przejeździe z Paryża do Berlina. Pierwszy jest wysmukłego wzrostu, ma lat 26, włosy czarne, i nosi małe wąsiki. Brat jego jest trochę niższy równie wysmukły, włosów

blond i nader przyjemnych rysów twarzy. Obadwaj mówią dobrze po niemiecku, i cały ich orszak posiada ten język. Xiążęta i Generałowie ubrani byli, w mundury niebieskie z haftami złotemi; pantalone mieli koloru czerwonego z czarnemi paskami po bokach. Xiążąt można było poznać po srebrnych haftowanych gwiazdeczkach na mundurze. Pan Bresson, Ambassador francuzki przybył na powitanie Xiążąt aż do naszego miasta. Podczas obiadu drzwi sali były otwarte dla wszystkich ciekawych widzów. Kiedy wspomniano, iż w Berlinie szcycącym się tak pysznemi gmachami, Król Pruski mały tylko dom zajmuje, rzekł Xiążę Orléans. „Wielki człowiek nie potrzebuje wielkiego domu.“

OBWIESZCZENIE.

Do sprzedaży dobr Lubina i Żelazny w powiecie Kościańskim departamencie Regencyi Poznańskiej, z odwołaniem się do obwieszczenia z dnia 31. Marca r. b. Nr. 82. i 94. gazety tutejszej nowy termin na

dzień 23. Czerwca r. b. przedpołudniem o godzinie lotęj wyznaczony został, w którymto terminie, również alternative względem wypuszczenia dóbr rzeczonych na rok jeden do lat trzech w dzierzawę licytacya odbywać się ma.

Poznań, dnia 29. Maja 1836.

Królewsko-Pruska Regencya.
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

Za rok bieżący postanowiliśmy początek feryów sądowych na dzień 18. Lipca, koniec zaś tychże na dzień 28. Sierpnia r. b.

W czasie tych feryów tylko te sprawy obrabiané będą, które podług natury swęj żadnéj zwłoki nie cierpią, i prawem, jako wymagające pośpiechu oznaczone są, jako to: sprawy wexlowe, eksekucyjne, mandatowe, alimentacyjne, aresztowe, administracyjne, sekwestracyjne, exmissyjne, kryminalne i czynności dobrej woli.

Na przedmioty zatém tego rodzaju podania i próby do Sądów zanosić się mające, ograniczać należy; inne albowiem w czasie feryów tylko wtenczas zalatwioné będą, gdy przez osobne podanie jako sprawy feryalne oznaczonémi zostaną, i gdy zachodzące w przewłocę niebezpieczeństwo należyte wykazaniem zostanie.

Poznań, dnia 26. Maja 1836.
Królewski Główny Sąd Ziemiański.